

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty, kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidywanych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr. na str. 3-lin. 50 gr. ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drwęcą.

Rok I.

Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek 23 sierpnia 1934 r.

Nr. 10.

Ideologia Bloku.

Wybory do Sejmu 1928 r. wprowadziły na widownię polskiego życia politycznego nową formację — Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Blok ten odniósł przy wyborach w 1930 r. zupełne zwycięstwo i do chwili obecnej kieruje nawiązaną państwową. Widocznie Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem odpowiadał życzeniom większości narodu, był zrealizowaniem jego życiowych pragnień i idei, idących gdzieś od spodu, od wnętrza, ku chwale Polski; życzenia te — to cele i hasła Bloku.

Dwie są metody, dwa sposoby podchodzenia do zagadnień. Jedną metodą — to branie danego zagadnienia za podstawę dla agitacji dla przesłanek demagogicznych, które ma się zamiar przeprowadzić; druga — to przyjrzenie się zagadnieniu z myślą i dobrą wolą załatwienia go realnie w życiu. Te dwie metody prowadzą też do dwóch różnych sposobów działania. Jeżeli do r ó ż n y c h zagadnień istniejących w Polsce ustosunkujemy się pod kątem widzenia programów agitacyjnych, to będą one zawsze rozbieżne: będzie to program lewej, czy prawej części społeczeństwa, program robotniczy czy chłopski, ziemiański czy przemysłowy, słowem będą to zawsze kierunki rozbieżne, w istocie swej jednostronne, nie ogarniające całości Państwa. Kto zna naszą Polską rzeczywistość, kto z troską o Państwo myśli, ten na taką drogę nie wejdzie i życzyć ich Polsce nie będzie. Cały bowiem splot zagadnień wymaga, aby się nad nimi konkretnie zastanowić i poszukać uzgodnienia podyktowanego wyższym interesem Państwa, wejrzenia w istotę rzeczy, szukania zbieżnej tendencji w załatwianiu spraw niekiedy bardzo się różniących ludzi pod względem ich poglądów, czy też interesów.

Blok Współpracy z Rządem jest właśnie tą organizacją, która tej drugiej metody w życiu się trzyma. Blok uznaje bowiem, że ponad interesami sprzecznymi w społeczeństwie, jak i niekiedy nawet wewnątrz Bloku, góruje interes wspólny, interes Państwa, jego siły wewnętrznej, moralnej i materialnej, wartości. Tą drogą uzgodnienia i rzeczowości dąży Bezpartyjny Blok, grupujący w sobie ludzi różnych, złączonych tylko wspólnym dobrem Polski, do załatwienia różnych głębokich, a ciężkich bolączek, pozostałych jeszcze z okresu niewoli, czy też zrodzonych w nowopowstałym i rodzącym się Państwie. Szczególnie nasze nawyki z czasów niewoli są bardzo szkodliwe. Wynieśliśmy bowiem w praktyce politycznej z tych czasów tylko wrogi stosunek do Państwa, jako do czynnika zewnętrznego, wynieśliśmy targowanie się z Państwem, które było Państwem obcym. Ten pogląd, ta metoda wychowania obywateli Państwa w tym duchu, by żądał on od niego tych, czy innych rzeczy, przysługujących im z wagi przynależności do tej, lub owej grupy politycznej, czy klasy społecznej, jeszcze niestety pokutuje w naszym społeczeństwie. Tymczasem w myśl postulatów Bloku naszym zadaniem, jako obywateli, musi być nie targowanie się z Państwem, lecz wyrobienie poczucia potrzeby wysiłku i ofiary na rzecz tego Państwa, jako wspólnego dobra.

Nasze świeżo powstałe Państwo musi olbrzymią część swoich sił materialnych wkładać w prace inwestycyjne, musi odrabiać czasy niewoli, aby stworzyć należyte fundamenty państwowości i aby móc bronić swej niepodległości. Nam nie wolno podnosić stopy życia kosztem równowagi budżetowej Państwa, czy też stałości waluty.

Te ogólnie podane tu hasła Bloku skupiają ludzi, których ambicją jest służenie wielkości Państwa, celem dążenia do siły i potęgi Polski i do jej rozbudowy we wszystkich kierunkach. Tymczasem partje opozycyjne podchodzą właśnie do każdej rzeczy pod kątem widzenia agitacji, demagogii i chwalenia swego kramiku. Zapominając o rzeczy jedynej i najistotniejszej — o Państwie jako całości. BBWR zaś skupia ludzi o różnych poglądach i programach, ale

Odezwa Hitlera do narodu.

BERLIN Pat. W związku z niedzielnym plebiscytem wódz i kanclerz wydał odezwę do narodu w której m. in. czytamy: 15 letnia walka naszego ruchu o władzę w Niemczech ukończona została w dniu wczorajszym. Począwszy od najwyższego urzędnika Rzeszy przez całą administrację do kierownictwa najmniejszej miejscowości znajduje się dziś Rzesza niemiecka w rękach partii narodowo-socjalistycznej. Jest to nagroda za niezmierną pracę i za bezgraniczne ofiary. Dziękuję wszystkim którzy wczoraj przyczynili się swoimi głosami do podkreślenia przed całym światem wielkości państwa i ruchu narodowo-socjalistycznego. Zadaniem moim i nas wszystkich będzie pogłębianie jedności i pozyskanie w walce zdecydowanej i uporeczywej reszty naszego narodu dla idei narodowo-socjalistycznej. Walka o władzę w państwie zakończona została w dniu dzisiejszym.

BERLIN. W odezwie, jaką Hitler skierował wyłącznie do swoich towarzyszy partyjnych wódz wskazał, że zwycięstwo niedzielne zawdzięcza narodowemu socjalizmowi, a przede wszystkim wszystkim organizacjom partyjnym. Mając do was nieograniczone zaufanie —

Głosy prasy europejskiej o plebiscycie w Rzeszy. Mimo zwycięstwa — zakłopotanie.

BERLIN. Prasa podkreśla w artykułach wstępnych wielkie zwycięstwo Hitlera, nie ukrywa jednak zakłopotania z powodu znacznego wzrostu głosów opozycji. Przyrost głosów opozycji wynosi ponad półtora miliona w ciągu 9 miesięcy. Szczególnie znaczny jest wzrost opozycji w zachodnich okręgach przemysłowych i miastach portowych.

Dzienniki uważają, że opozycjoniści „rekrutują się przeważnie z kół żydowskich, które zawsze wobec aktualnych problemów Rzeszy Niemieckiej zajmowały stanowisko albo wrogie, albo co najwyżej obojętne i które nigdy nie chciały i nie umiały przyłożyć ręki do pozytywnej pracy nad odbudową Rzeszy“.

Völkischer Beobachter“ podkreśla z zadowoleniem, że kanclerz Hitler zdołał skupić więcej głosów, niż w wyborach prezydenta Rzeszy w dn. 10 kwietnia 1932 r.

Japonia szuka powodu do podjęcia ponownej ofensywy w półn. Chinach.

MOSKWA. Źródła sowieckie donoszą z Szanghaju, że działalność band dywersyjnych nie ogranicza się do terytorjum mandżurskiego. Chunchuzi plądrują również prowincje pograniczne. Dnia 16. bm. oddział złożony ze 100 uzbrojonych ludzi wtargnął do miasta Szanghaj-Kuan, miejsca w którym wielki mur chiński podchodzi do morza. — Inny oddział w sile 200 ludzi spustoszył okoliczne wioski. Według opinii chińskiej działalność band cieszy się milczącym poparciem władz japońskich, tworząc dogodny pretekst do podjęcia ponownej ofensywy w Chinach północnych pod pozorem konieczności przywrócenia porządku. Oznaczałoby to, że działalność band skierowana jest nie tylko przeciwko czynnikom sowieckim.

patrzących na Państwo jako na wspólny dom i wspólne dobro. Czy radykali, czy konserwatyści winni tak układać swoje interesy, aby interes Państwa na tem nie ucierpiał. Takich ludzi Blok w sobie skupia i wszystkich chętnych skupiać będzie, którzy potrafią złożyć cegiełkę na budowę Polski i do wielkości Polski będą tęsknili.

Z tych hasel i dążeń, które wynosił i wskazywał zawsze Wódz narodu Józef Piłsudski, Blok czepie swe siły i trwać będzie coraz silniej wraz z olbrzymią większością Narodu, prowadząc go ku sławie i mocarstwu Państwu.

brzmi odezwa — zdecydowany jestem podjąć na nowo i prowadzić dalej walkę o duszę i jedność narodu niemieckiego. Podobnie jak potrafilismy zdobyć 90 proc. narodu niemieckiego dla idei narodowego socjalizmu, musi się stać możliwe i stanie się możliwe pozyskanie tych pozostałych 10 proc. Będzie to ostateczne ukończenie naszego zwycięstwa.

Wynik ostateczny plebiscytu w Niemczech.

BERLIN. Kierownik państwowy plebiscytu ogłosił tymczasowe końcowe wyniki głosowania. Upoważnionych do głosowania było 45.473.635 osób. Oddano głosów 43.529.710, tj. 95 i 1/2 proc. Kartek z napisem „tak“ oddano 38.362.760, tj. 88 1/2 proc. kartek z napisem „nie“ 4.294.654, tj. 10 proc. nieważnych głosów oddano 872.296, tj. 1 i pół proc.

BERLIN. Pat. Z polecenia władz, wszystkie budynki państwowe oraz domy prywatne w całej Rzeszy udekorowane były flagami dla uczczenia zwycięstwa, odniesionego w plebiscycie niedzielnym przez partię narodowo-socjalistyczną.

Głos socjalistów gdańskich.

GDAŃSK. Dzienniki poświęcają artykuły wstępne plebiscytowi w Niemczech. Naogół pisma twierdzą, że wynik plebiscytu jest stanowczym zwycięstwem Hitlera. W żadnych wyborach nikomu nie udało się skupić tak olbrzymiej większości narodu niemieckiego.

Organ socjalistów gdańskich „Danziger Volkstimme“ stwierdza natomiast, że poważny wzrost głosów przeciw Hitlerowi świadczy o powolnym zaniku wpływów narodowego socjalizmu wśród narodu niemieckiego. Jeżeli mimo presji około 4 i pół mil. Niemców wypowiedziało się przeciwko Hitlerowi, to świadczy to o ogromnym wroście niezadowolenia wśród ludności niemieckiej. Dziennik donosi, że maksimum głosów przeciw Hitlerowi padło w wielkich portach hanzeatyckich, w saksońskim ośrodku przemysłowym oraz w Wrocławiu, szczególnie dotkniętym przez wypadki 30 VI.

Wywiad z kanclerzem Austrii.

RZYM. Przed wyjazdem do Florencji kanclerz austriacki dr. Schuschnigg udzielił korespondentowi wiedeńskiemu „Giornale d'Italia“ wywiadu, w którym zaznaczył, że jego rząd wierny linii politycznej i dziedzictwu, otrzymanemu po zabitym kanclerzu Dollfussie rozwijać będzie cele polityczne i ekonomiczne, o które walczył Dollfuss. Rząd Schuschnigga podjął wszelkie kroki, aby stłumić poczynania terrorystyczne i zapewnić Austrii bezpieczeństwo i niepodległość. W sprawie rozmowy z prezydentem Mussolinim kanclerz Schuschnigg zaprzeczył fantastycznym pogłoskom, jakie ukazały się w prasie zagranicznej w związku z tą rozmową i wizytą kanclerza Starhemberga, zaznaczając, że od rozmowy tej nie należy oczekiwać żadnych niespodzianek. Wywiad kanclerz zakończył stwierdzeniem, że współpraca włosko-austriacka ma na celu konsolidację pokoju i współpracę ekonomiczną.

Wspaniałe zwycięstwo list prorządowych w Kielcach.

WARSZAWA. W dniu 19 bm. odbyły się wybory do rady miejskiej w Kielcach. Głosowanie odbyło się w zupełnym spokoju — frekwencja głosujących była duża. Wielki sukces odniosła lista nr. 1 — Polskiego Bloku Gospodarczego, która na 40 mandatów uzyskała 33 — to znaczy 80 procent. Stowicko Narodowe otrzymało 2 mandaty, PPS — 3, żydzi — 2.

Dotychczas na 33 radnych, BBWR posiadało tylko 5 mandatów, Str. Narodowe 11.

